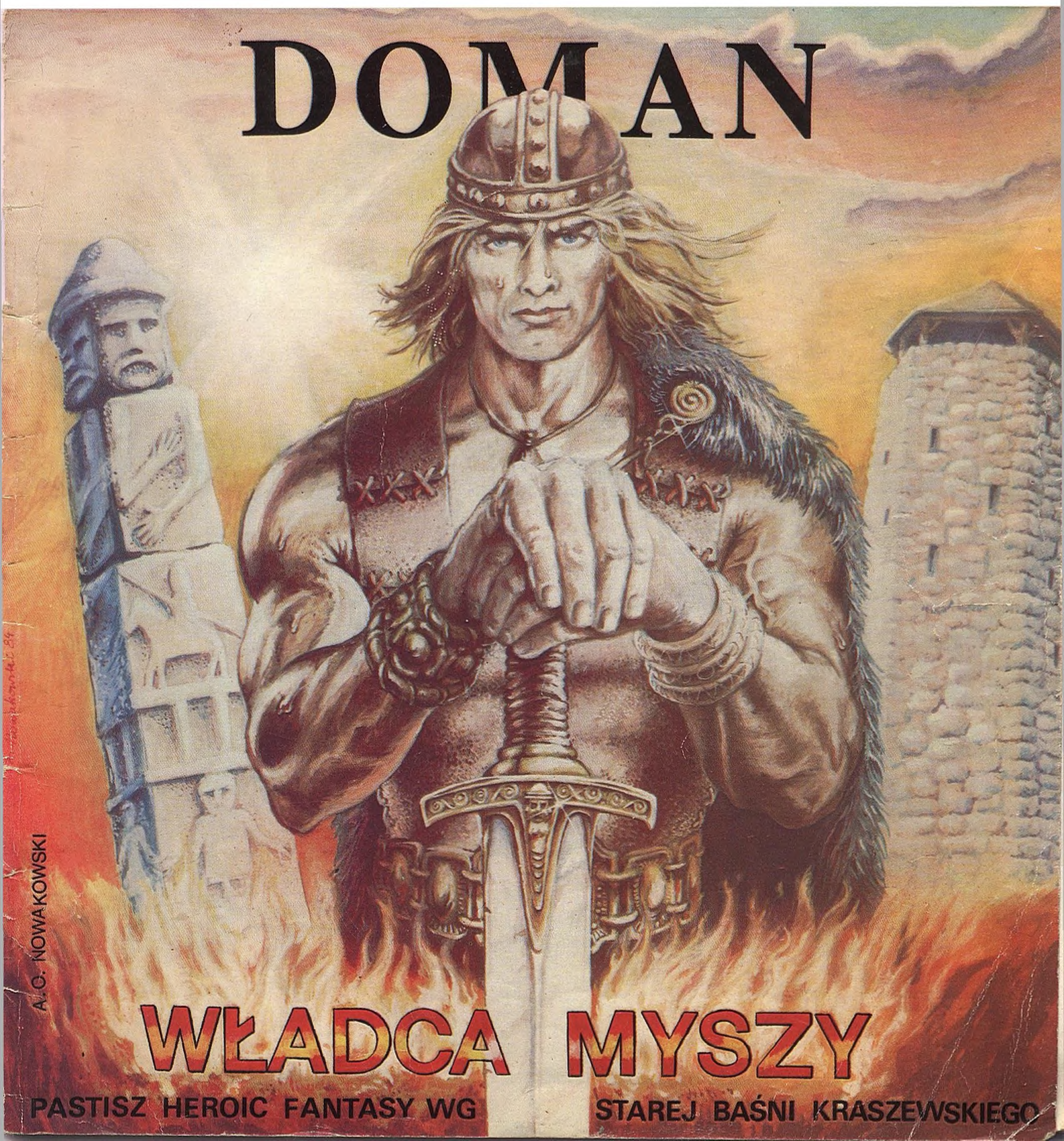


# DOMAN



A.G. NOWAKOWSKI

## WŁADCA MYSZY

PASTISZ HEROIC FANTASY WG

STAREJ BAŚNI KRASZEWSKIEGO

BYŁO TO 1000 ALBO I WIĘCEJ LAT TEMU ...  
W DWORZYSZCZU STAREGO WISZA  
POJAWIŁ SIĘ NIEMIECKI KUPIEC...





KTÓŻ TO  
JEST U CIEBIE  
STARY ?!



TO NIEMIEC  
HENGO PRZE-  
KUPIEN ZZA  
ŁABY...



NA PRZESPIGI  
PRZYJECHAŁ!

WRRRR

CHCE  
ROZPOZNAĆ  
PRZEJŚCIA I BRO-  
DY W RZEKACH!



BRRAC  
GO!



JĄ TU, WISZU  
Z NAKAZEM PRZYBY-  
ŁEM. MUSISZ DAĆ  
CZŁOWIEKA DO KSIĄ-  
ŻEJ DRUŻYNY

HEJ,  
DOMAN!



# W GRODZIE NAD JEZIOBEM GOPŁO



OOO! ZNOW KSIĄŻE, GOSCI BLEKOTEM SPOIL!

POSZALELI?  
CO TU SIĘ  
DZIEJE?



MOI GOŚCIE  
POPILI I POZARZYNAŁI SIĘ!



SMERDA, KOGOŚ  
POJMAŁ  
PO DRODZE?

TO KUPIEC  
ZZA ŁĄBY, KSIĄŻE.  
A PAROBKA WZIAŁEM  
DO WASZEJ DRUŻYNY  
OD WISZA.



NAKARMIC ICH!  
JUTRO POGADAMY.

CIAŁA  
TYCH BUNTOWNIKÓW  
DO GOPŁA!





CO TO ZA  
KONSZACHTY  
Z KUPCEM?

WIDZISZ TEGO  
PRZY SŁUPIE? WYS-  
TRZEGAJ SIĘ! TO ZNO-  
SEK ZAUFANY KSIĘCIA.



PÓJDE, GRÓD  
OBEJRZEĆ, BOM  
GO CIEKAW  
OKRUTNIE.



WEJŚĆ!

DO KOGO  
PROWADZA  
TEGO NIEMCA?



SPOJRZE, PRZECZ  
SZPARĘ... TO  
KOMNATA  
KSIĘŻNEJ?!



OTO ZNAK OD  
MIŁOŚCIWIE NAM  
PANUJĄCEGO WŁA-  
DCY, WASZEGO  
OJCA.

WITAJ SASIE! JAK TAM MOI  
SYNOWIE? CZY ZMEŹNIELI NA  
DWORZE SWEGO DZIADA?  
OPOWIADAJ!

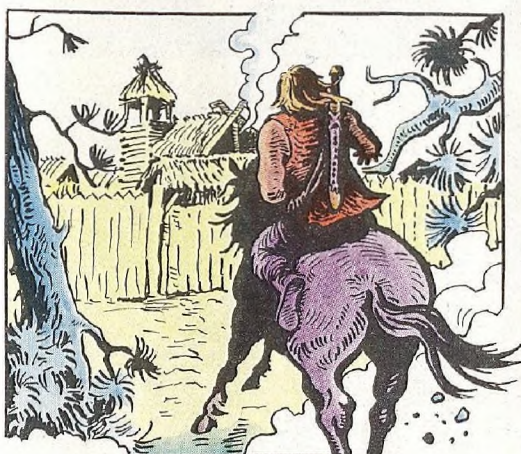
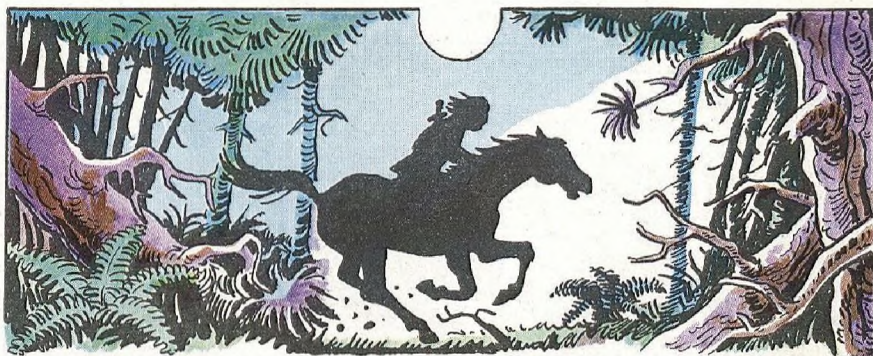


DZIELNI JUNACY!  
OJCIEC WASZ POZDROWIĆ  
KAZE I PYTA, CZY NIE TRZA  
MĘZOWI WASZEMU ZBROJ-  
NEJ POMOCY, BO RÓŻNE  
WIEŚCI DOCHODZĄ...

DZIKI TO KRAJ,  
KMIĘCIE SIĘ BURZA... JAK  
DOTĄD STARCZAŁ MIÓD SY-  
CONY ZIOŁAMI, ALE... GDY  
POŚLEMY SMERDĘ, -NIECHAJ  
OJCIEC ZARAZ SŁE ZBROJ-  
NYCH...

PO PÓLNOCY...





DOMAN PRZEKAZAŁ WSZYSTKĄ WIADOMOŚĆ  
UKRADKIEM WROCŁ DO GRODU.  
JESZCZE TEJ SAMEJ NOCY...

## STARY WISZ WYŚŁAŁ SYRĄ



NASTĘPNEGO DNIA ZNOSEK WYPATRYŁ DZIKĄ OZYWIANIE W OKOLICZNYCH ZAGRODACH



WIECZOREM DOMAN  
POWTÓRZYŁ NIEBEZPIECZ-  
NĄ WYPRAWĘ...



NAD BRZEM DO DWORU ZAJĘCHŁ SMERDŃ



HEEJ WISZU !

TO BĘDZIE  
ŁATWY KASEK...



KNEŻ WAM POKŁON ŚŁE  
I NA CZASZE, MIODU PROSI.  
A TAK MU ŚPIESZNO, AŻ  
MNIE PO WAS WYSYŁA.  
CHA! CHA! CHA!

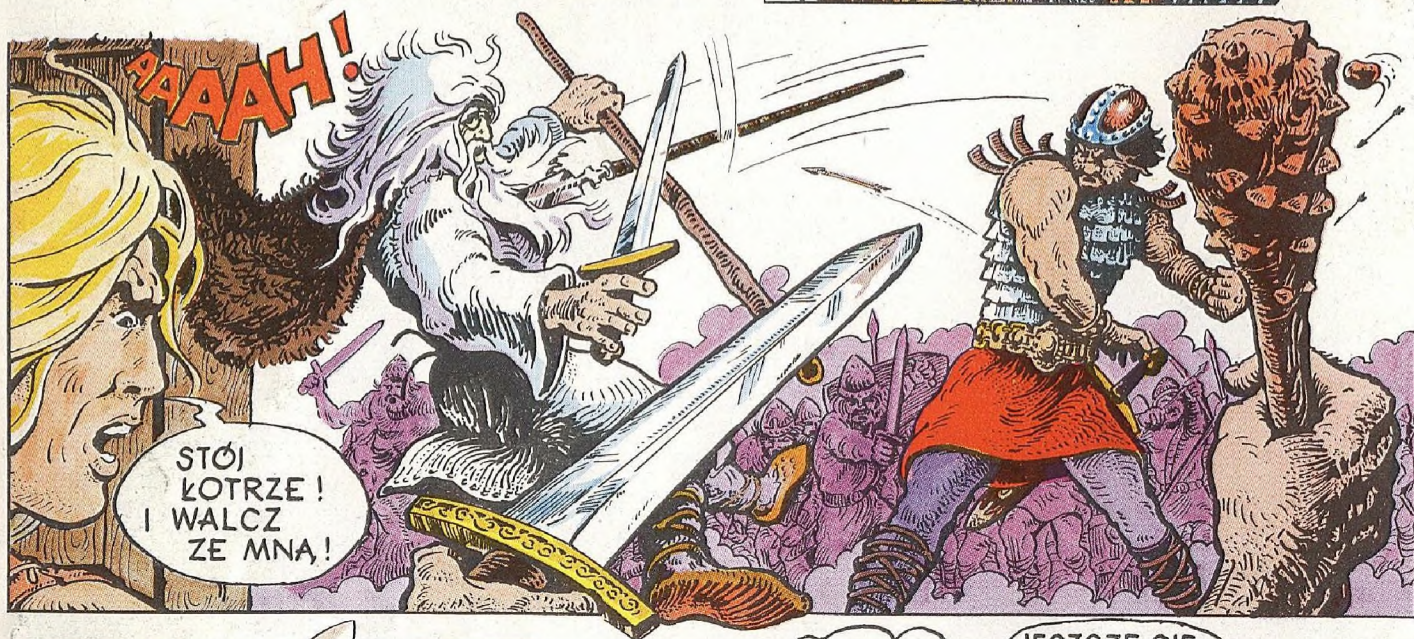
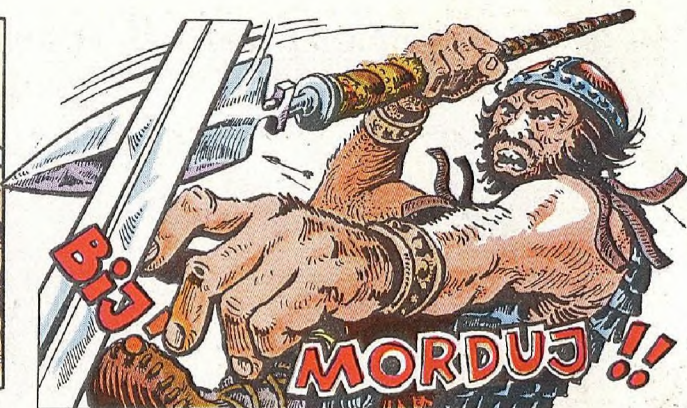
NIE BYŁBYM  
OD TEGO. ALE JA  
STARY...A ON MŁO-  
DY...I JEŚLI CO DO MNIE  
MA...SAM DROGĘ  
ZNAJDZIE !



MILCZ  
ZUCHWALCZE!  
JA CIĘ NA PO-  
WRÓZ! TYŚ ŚMIAŁ  
WIEC ZWOŁYWAĆ!



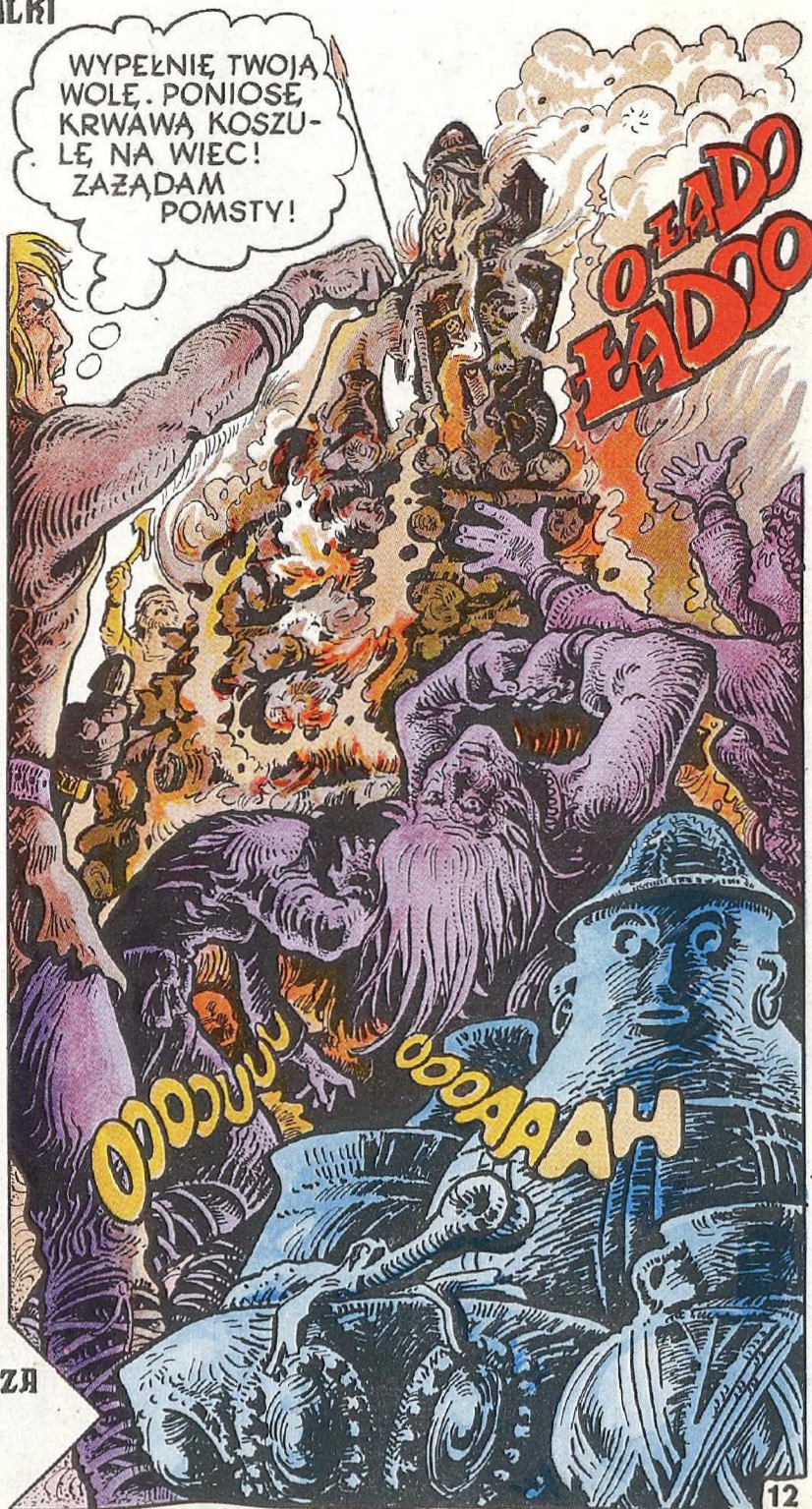
ANO...JA! STARSZYŻNA  
OD WIEKÓW MA PRAWO  
WIEC ZWOŁYWAĆ.



GDY NAPAŚTRICY OPUŚCILI POLE WALKI  
WSZYSTKIE OCZY SPOCZĘŁY  
NA ŚMIERTELNIE BARNYM  
WISZU



JESZCZE TEGO DNIA NA ZALNIKU  
ZAPALONO STOS RZĘBY DUCH WISZA  
MÓGŁ PRZEDZĘ Z CIĘŁA WZLECIEĆ  
DO OJCÓW I BRACI.



PO TYGODNIU NA ZMIJOWYM UROCZYSKU.

WISZ ZABITY PRZEZ  
KSIĄŻĘCYCH, KAZAŁ NAM NA  
WIECU RADZIĆ, JAK SWOICH  
PRAW BRONIĆ I NIEMIECKIM  
PODSTĘPOM DAĆ ODPÓR!

TRZEBA NAM IŚĆ  
NA POPIELOWE  
GNIAZDO I TO PLU-  
GASTWO WYDUSIĆ

MYSZKO OPAMIĘTAJ SIĘ!  
BEZ KSIĄŻĘCEJ OPIEKI  
ZŁUPIĄ NAS NIEMCY!

ALBO ON  
ICH SPROWA-  
DZI!

**MYSZKO OBJAŁ PRZYWÓDZTWO**

MY MYSZKO-  
WIE MAMY  
DOŚĆ TEGO  
KRWIOPIJCY!  
CHOĆBY SAMI  
POJDIEMY  
NA GRÓD!

CZEKAJCIE NA  
WICI OGNISTE!  
JAK PRZYJDZIE CZAS -  
RÓD MYSZKÓW DA  
ZNAK!

**WIVAT  
MYSZKO!**

ON NAS  
POPROWADZI  
NA POPIEŁA!





PO GODZINNEJ BIESIADZIE...



WSZYSTCY GOŚCIE ODDALI DUCHA



TYMCZASEM SZUKAJĄCY POMSTY DOMAN  
KRĄŻYŁ WOKÓŁ GRODU...



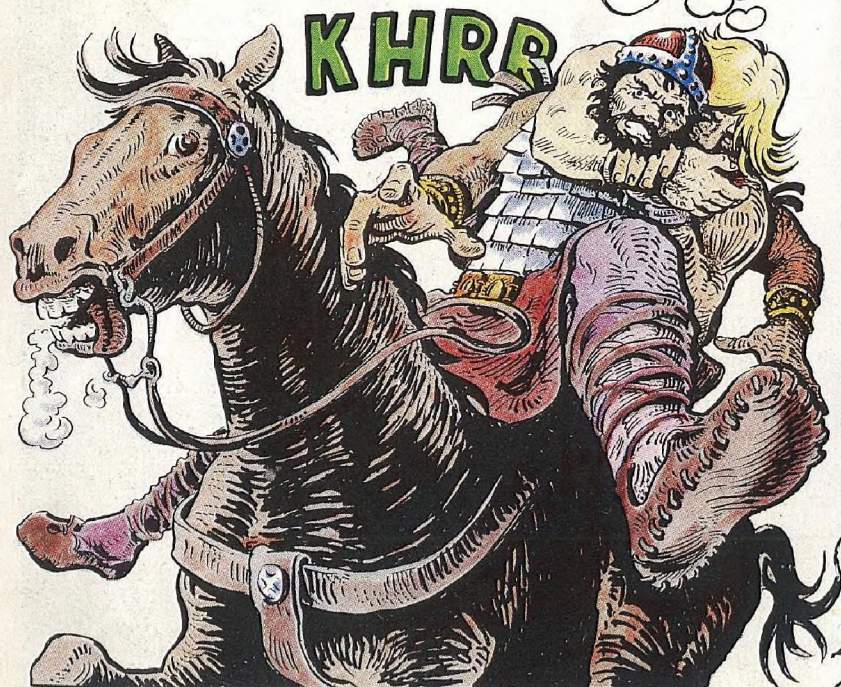
ZWINNIE WSPIĄŁ SIĘ NA DRZEWO I PRZYSZŁŁ

**O ŁĄDO!**

TOŻ TO  
TEN ŁOTR  
SMERDA!



ŻAL ŻE MUSZĘ  
WZIĄĆ ŻYWCĘ  
NA SPYTKE...

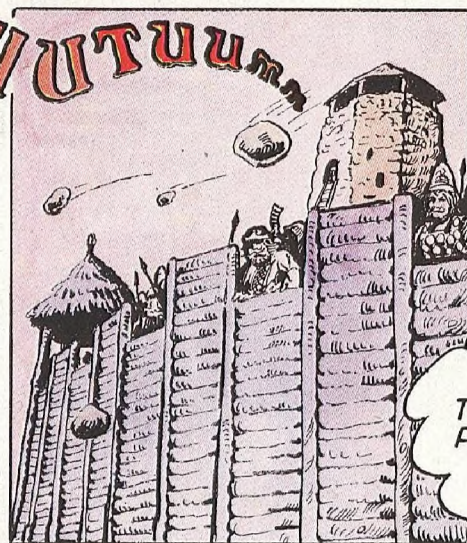




**ZAPŁONAŁY WICI - OGNISTE ZWIASTUNY WOJNY...**



O BRZASKU - POD PRZYWÓDZTWE MYSZKÓW - GRÓD OTOCZYŁO LUDZKIE MROWIE...



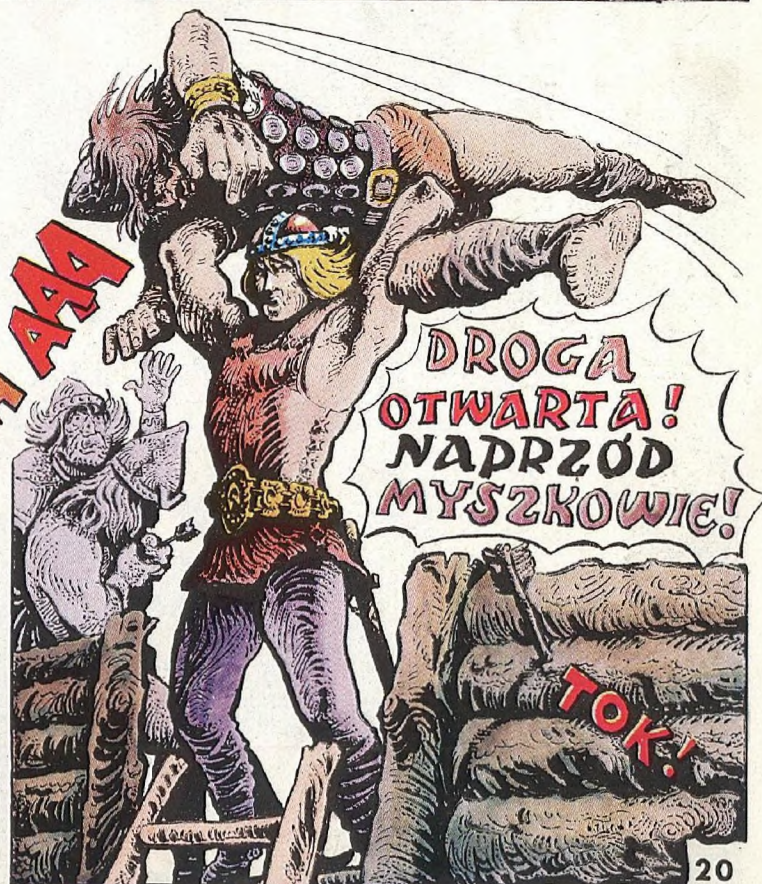
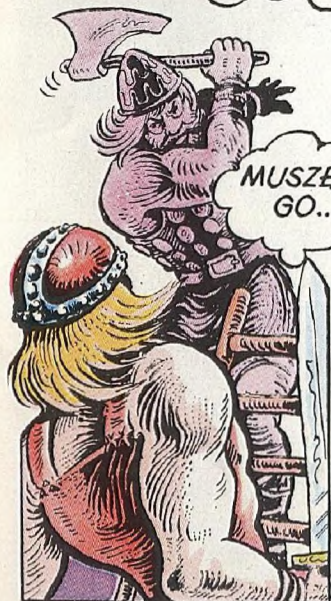
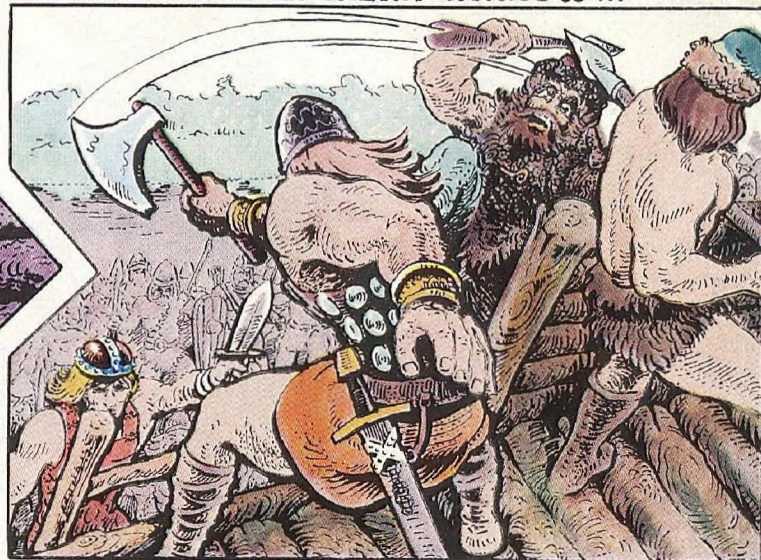
NIE ODWAGA,  
SIĘ, CHYBA...?  
TO CZERNIĄ OD SOCHY.  
POSTOJA  
I PÓJDA!?



ROZGORZĄŁA BITWA



OBROŃCY ODPARLI KILKA JĄTAKÓW...



ZWYCIESKIE PŁEŃ MYSZKÓW WTRYBNAŁO DO GRODU SIEJĄC STRACH I POZOGĘ..



MINAŁ TYDZIEŃ



MINAŁ TYDZIEŃ DRUGI...



JĄ PO TRZECICH TYGODNIACH...



CISZA JAK  
W ŻALNIKU.



ZAGRYZŁY ICH  
MYSZY !?



SŁUCHAJCIE  
POLANIE !!  
MYSZKOWIE  
ZJEDLI  
POPIEŁA!



The illustration depicts a warrior on a horse, rendered in dark red silhouettes, standing on a grassy field. The warrior holds a sword in his right hand. The sky is a vibrant mix of orange, yellow, and blue, with stylized white clouds. Several small, red, bird-like shapes are scattered across the sky. The overall style is graphic and evocative.

Cena zł 115.-

Scenariusz: Krystyna Nowakowska  
Ilustracje: Andrzej O. Nowakowski  
Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1986  
Nakład 100.000 egz. N-70